

**Sygn. akt: I C 119/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jakub Drzastwa
Protokolant:	Małgorzata Drelich

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2016 r. w Bielsku-Białej

sprawy z powództwa L. P.-C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki L. P.-C. kwotę 48.000 zł (czterdzieści osiem tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 8 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.020 zł - tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sędzia

**Sygn. akt I C 119/16**

## UZASADNIENIE

L. C. pozwem dat. 22.02.2016r. złożonym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. domagała się zasądzenia:

kwoty 68.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 3.01.2016r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, kwoty 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 3.01.2016r. do dnia zapłaty tytułem pogorszenia sytuacji życiowej oraz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Uzasadniając żądanie pozwu powódka wskazała, że w dniu 14 sierpnia 1998r. w D., Z. G. kierując samochodem marki T. o nr rej. (...) zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z nadjeżdżającym z przeciwnego kierunku pojazdem marki J. o nr rej. (...), kierowanym przez T. B.. Na skutek przedmiotowego zdarzenia córka powódki E. C. (1), będąca pasażerem T., w wyniku odniesionych obrażeń ciała zmarła. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Pszczynie II Wydział Karny z dnia 15.06.2002r. sygn. akt II K 669/03, D. M. został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 §2 kk i skazany na karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej kary na okres próby 2 lat. Pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał z

ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym.

Pozwana reprezentowana przez (...) SA, pismem z dnia 03.12.2015r. zgłosiła stronie pozwanej roszczenie w kwocie 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią córki oraz 40.000 zł tytułem pogorszenia sytuacji życiowej.

Pozwany decyzją z dnia 29.12.2015r. przyznał na rzecz powódki kwotę 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Odmówił jednocześnie dopłaty odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej, wskazując na wypłaconą w 2001r. kwotę 15.000 zł.

Śmierć starszej córki wpłynęła destrukcyjnie na życie powódki i jej całej rodziny. E. C. (2) w dacie śmierci miała 21 lat. Studiowała filologię angielską na Uniwersytecie (...), rodzice byli z niej dumni. Była ukochaną córką powódki. Od dziecka była wrażliwa, uczuciowa i otwarta, często potrzebowała bliskości matki, lubiła się przytulać i okazywać uczucia. Powódka aby być blisko z dziećmi zrezygnowała z wykonywania wyuczonego zawodu (z wykształcenia jest inżynierem budownictwa) i wybrała pracę w szkole podstawowej. Śmierć córki była dla powódki tak ogromnym ciosem, że przez pewien czas wypierała tę wiadomość ze świadomości. Wciąż wydawało jej się, że E. pewnego dnia wróci. Nie dopuszczała do siebie myśli o stracie, kompletnie się załamała. Na pogrzebie się załamała. Fatalny stan powódki doprowadził do tego, że dwukrotnie była hospitalizowana w szpitalu psychiatrycznym. Długo nie mogła się otrząsnąć po stracie dziecka. Momentem, który nią wstrząsnął i niejako przywrócił do życia, była próba samobójcza jej młodszej córki oraz jej wypadek samochodowy. Wówczas powódka uświadomiła sobie, że pogrążona w żałobie, odsunęła od siebie drugie dziecko. Zrozumiała, że krzywdzi młodszą córkę. Wówczas powoli zaczęła wracać do normalnego życia. Wciąż towarzyszy jej jednak ból, tęsknota i cierpienie. Powódka stale przyjmuje leki antydepresyjne. Nie jest w stanie podjąć żadnej pracy.

W odpowiedzi na pozew dat. 22.03.2016r. (k. 91-97) (...) SA w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana przyznała, że bezspornym między stronami jest, iż pozwany w dacie zdarzenia drogowego z dnia 14.08.1998r. ubezpieczał z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, sprawcę wypadku w którym śmierć poniosła E. C. (1) – kierującego pojazdem T. o nr rej. (...) Z. G.. Wypadek nastąpił z winy kierującego pojazdem, którego poszkodowana była pasażerem.

Na etapie likwidacji szkody przeprowadzonej bezpośrednio po zdarzeniu w 2001r. pozwany wypłacił na rzecz powódki 15.000 zł tytułem stosownego odszkodowania, wskazać należy, że w tym okresie – przed 15 laty – wypłacona kwota stosownego odszkodowania była zgodna z praktyką orzeczniczą i likwidacyjną.

Na skutek ponownego zgłoszenia roszczeń w 2015r., pozwany wypłacił na rzecz powódki zadośćuczynienia w kwocie 12.000 zł. Mając na uwadze powyższe i 18-letni okres, jaki upłynął od daty wypadku pozwany podniósł, iż wniesione roszczenie jest wygórowane.

Pozwany przyznał, że niewątpliwie nagła śmierć córki przed 18 laty była ciosem dla powódki i spowodował traumatyczne przeżycia, niemniej jednak zgłoszone roszczenia nie uwzględniają wypłat dokonanych przez pozwanego na etapie likwidacji szkody postaci zadośćuczynienia i stosownego odszkodowania bezpośrednio po zdarzeniu. Celem zadośćuczynienia jest kompensata doznanej krzywdy, a więc złagodzenia cierpienia psychicznego, wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowywaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji. W tym kontekście istotnym jest okoliczność, iż do wypadku i śmierci w nim córki powódki doszło przed blisko 20 laty, wobec czego funkcja kompensacyjna zadośćuczynienia utraciła już w znacznym stopniu swoje znaczenie.

Na rozprawie dn. 26.04.2016r. ( k. 151 ) pełnomocnik pozwanego zaproponował ugodę opiewającą na kwotę 38 000zł tytułem zadośćuczynienia i zwrot kosztów procesu.

Powódka na powyższe nie wyraziła zgody.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 14 sierpnia 1998r. w D., w wypadku komunikacyjnym zginęła 21 letnia córka powódki E. C. (1). Pojazd sprawcy wypadku posiadał obowiązkowe ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe co do zasady uznało swoją odpowiedzialność za następstwa zdarzenia z dnia 14 sierpnia 1998r.

Na etapie likwidacji szkody przeprowadzonej bezpośrednio po zdarzeniu w 2001r. pozwany wypłacił na rzecz powódki 15.000 zł tytułem stosownego odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej powódki.

Na skutek ponownego zgłoszenia roszczeń w 2015r. tj. pismem dat. 03.12.2015r., pozwany wypłacił na rzecz powódki zadośćuczynienia w kwocie 12.000 zł. w piśmie żądano zadośćuczynienia w wys. 120 000zł oraz odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej w wys. 40 000zł.

( bezsporne, pismo k.11-13)

Rodzina C. była bardzo kochającą się, jej członkowie mieli ze sobą bardzo dobre relacje. Rodzice bardzo dbali o swoje dwie córki. Starsza E. była bardzo delikatnym, wrażliwym dzieckiem. Nie stwarzała żadnych problemów wychowawczych.

Miała wielu znajomych, była lubiana wśród rówieśników. Była ambitna, w dniu wypadku była studentką filologii angielskiej we W.. Mimo odległości dzielącej dziewczynę z rodziną ich więzi się nie rozluźniły. Regularnie na weekendy przyjeżdżała do domu, ewentualnie rodzice jechali do niej do W.. Z matką łączyła ją pasja do kwiatów i ogrodu.

Wiadomość o wypadku córki dosięgła małżonków C. podczas ich pobytu nad morzem w Ł.. W ogromnym szoku małżonkowi spakowali się i pojechali do M. po córkę A. i razem udali się do Ł.. Na komisariacie policji powódka zemdląła. Do prosektorium udał się już tylko mąż powódki wraz ze swoim bratem.

Wszelkie sprawy związane z organizacją pogrzebu prowadził brat męża powódki. Zarówno powódka jak i jej mąż J. C. nie byli w stanie sprostać formalnościom koniecznym do załatwienia, a związanych ze śmiercią córki. W trakcie ceremonii pogrzebowej powódka straciła przytomność.

Po śmierci córki powódka nie wróciła do pracy zawodowej. Nie wyobrażała sobie pracy z młodzieżą. Najpierw była na rocznym zwolnieniu lekarskim, następnie na rocznym urlopie dla poratowania zdrowia i rencie, w 2012r. uzyskała prawo do świadczeń emerytalnych.

Przez 11 lat codziennie chodziła do kościoła. Przez wiele lat leczyła się psychiatrycznie.

Jako nauczycielka powódka zarabiała 1.200 zł, świadczenia rentowe otrzymywała w wysokości 400 zł miesięcznie. Obecnie pobiera emeryturę w wysokości 1.150 zł.

Przed wypadkiem córki powódka pracowała dodatkowo jako agent ubezpieczeniowy A., z czego uzyskiwała dochód w wysokości co najmniej 600 zł miesięcznie. Po śmierci córki zrezygnowała z tego zajęcia – nie była w stanie wyjść z domu.

( dowody: zeznania świadków: W. C. nagranie audio video rozprawy z dn. 26.04.2016r. (k. 152-153), S. C. nagranie audio video rozprawy z dn. 26.04.2016r. (k. 153), przesłuchanie powódki nagranie audio video rozprawy z dn. 26.04.2016r. (k. 154-155) )

Po raz pierwszy powódka była leczona psychiatrycznie około 4 lata przed śmiercią córki – miało to związek z problemami małżeńskimi (mąż nadużywał alkoholu), przez około pół roku zażywała leki przeciwdepresyjne. Ponownie

podjęła leczenie po śmierci córki, kiedy pogorszył się jej stan psychiczny, regularnie uczęszczała do psychiatry. Powódka leczyla się psychiatrycznie od 20.08.1998r. do 07.01.2009r., zażywała leki przeciwdepresyjne i nasenne. Uczestniczyła w psychoterapii (wpisy psychologa zawarte w aktach od 11.10.1999r. do 18.12.2000r.). Dwukrotnie była hospitalizowana w Centrum (...) w M. (26.06. – 24.07.2001r. i 28.09. – 26.10.2004r.).

Przerwała leczenie u psychiatry, bo poczuła się lepiej, miała także problemy finansowe. Aktualnie zażywa leki wypisywane jej przez siostrę internistę – na stałe T. oraz doraźnie lek uspokajający – R. oraz nasenny – Z..

U powódki nie stwierdzono zaburzeń psychicznych związanych ze śmiercią córki i z tego powodu nie wymaga leczenia psychiatrycznego ani psychologicznego.

Powódka przejawia cechy osobowości neurotycznej (niska odporność na stres, skłonność do popadania w stany lękowe, przygnębienie), co w sytuacjach stresowych, problemach życiowych – skutkuje dekompensacją stanu psychicznego o charakterze zaburzeń depresyjnych, o nasileniu adekwatnym do sytuacji (z tego powodu była leczona psychiatrycznie już przed śmiercią córki).

W przypadku powódki wskazane byłoby podjęcie psychoterapii w celu poprawy umiejętności radzenia sobie z problemami oraz udoskonalenia czy wykształcenia mechanizmów obronnych ułatwiających codzienne funkcjonowanie – nie ma to jednak związku ze śmiercią córki, tylko z osobowością badanej.

Obecnie powódka nadal często myśli o zmarłej córce, ale skupiona jest na problemach drugiej córki, zajmuje się domem i ogrodem, opiekuje się wnukami.

( Dowód: opinie sądowo-psychiatryczna k. 169-171, wraz z opinią uzupełniającą k. 220 )

Powyższy stan faktyczny Sąd oparł na zgromadzonym i przedstawionym powyżej materiale dowodowym, który zasadniczo między stronami był bezsporny, nie budził też wątpliwości Sądu. Jedynym kwestionowanym dowodem była opinia sądowo-psychiatryczna wydana na polecenie Sądu przez biegłą sądową lek. med. D. K.. Pełnomocnik powódki wnosil o sporządzenie przez biegłą opinii uzupełniającej w zakresie wyjaśnienia przez biegłą, stwierdzenia u powódki braku związku przyczynowo skutkowego, iż jej stan psychiczny zależy tylko od jej osobowości oraz że nie ma związku ze śmiercią córki powódki. Pełnomocnik powódki wskazał, że dostarczona w przedmiotowej sprawie opinia biegłej, nie stanowi w ocenie strony powodowej potwierdzenia dla zebranego dotychczas materiału dowodowego. Biegła sądowa w opinii uzupełniającej wyjaśniła, że powódka podejmowała leczenie psychiatryczne z powodu zaburzeń o charakterze depresyjnym już przed śmiercią córki, przez około pół roku zażywała leki przeciwdepresyjne. Ponownie podjęła leczenie po nagłej, tragicznej śmierci córki. Jednocześnie biegła w całości podtrzymała opinię i wnioski końcowe zawarte w opinii sądowo-psychiatrycznej z dnia 23.06.2016r. W ocenie Sądu wyjaśnienia biegłej w wydanej opinii uzupełniającej są wystarczające, odnoszą się do postawionego jej zarzutu. Natomiast podniesiona przez pełnomocnika powódki argumentacja, że opinia biegłej nie potwierdza zebranego materiału dowodowego, nie może zasługiwać na uwzględnienie, gdyż teza celem wydanie opinii nie było potwierdzenie dotychczasowego stanu faktycznego, ale ustalenie obecnego stanu zdrowia psychicznego i emocjonalnego powódki zw. ze śmiercią córki, a w szczególności czy istnieje obecnie konieczność objęcia powódki terapią psychologiczną bądź psychiatryczną. I te zagadnienia w wydanych opiniach zostały rozstrzygnięte.

### **Sąd zważył co następuje:**

Zgodnie z utrwaloną już obecnie judykaturą, najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. (wejście w życie art. 446 § 4 k.c.).

Osoba dochodząca roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. jest bezpośrednio poszkodowaną i musi udowodnić istnienie tak rozumianego dobra osobistego. Jeden czyn niedozwolony może wyrządzać różne szkody u różnych osób; w tym przypadku krzywdą uczynioną zmarłemu jest pozbawienie go życia, natomiast krzywdą

wyrządzoną jego bliskim jest naruszenie ich dobra osobistego w postaci zerwania więzi emocjonalnej, szczególnie silnej w relacjach rodzinnych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych wskazuje się, że dobro osobiste podlegające ochronie, którego naruszenie uzasadnia żądania zapłaty zadośćuczynienia w razie śmierci osoby bliskiej, ujmowane jest jako więź rodzinna (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10), więź rodzinna, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11), prawo do życia w rodzinie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11), prawo do życia rodzinnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09), więź emocjonalna łącząca osoby bliskie - jednak z kręgu najbliższych członków rodziny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10), szczególna więź rodziców z dzieckiem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10), a także prawo do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca i życia w pełnej rodzinie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 r., I ACa 1137/07).

Zeznania świadków, przesłuchanie powódki, opinie biegłego psychiatry wskazują na fakt bliskich więzi między powódką a jej córką przed wypadkiem i bardzo silnych ujemnych przeżyć w sferze psychicznej u powódki po wypadku.

Powódka przez wiele lat leczyła się psychiatrycznie, korzystała z psychoterapii, była hospitalizowana, porzuciła życie zawodowe, nie będąc zdolna do wykonywania zawodu nauczyciela, zrezygnowała z zajęcia agenta ubezpieczeniowego, przez 11 lat codziennie chodziła do kościoła.

Te okoliczności wskazują na rozmiar przeżyć doznanych przez powódkę po śmierci córki E..

Odnosnie wysokości zadośćuczynienia należy wskazać, że złożoność problematyki zaspokajania szkody w sferze niemajątkowej, trudnej do ustalenia i oszacowania, spowodowała, że ustawodawca wprowadził szczególne rozwiązanie zapewniające sądom orzekającym swobodę decyzyjną (tzw. prawo sędziowskie).

Pojęcie "odpowiednia suma pieniężna tytułem zadośćuczynienia", było zawarte wcześniej w art. 445 § 1 k.c., stąd mimo odrębności rodzajowych i normatywnych konstrukcji, dotychczasowa jego wykładnia przez judykaturę i doktrynę prawniczą w znaczącym zakresie zachowała aktualność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2013r., IV CSK 87/13, nie publ.). Oznacza ono wymóg indywidualizowania sytuacji pokrzywdzonego z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy oraz odniesieniem się do okoliczności obiektywnych. Nie ulega wątpliwości, że krzywda moralna, którą zadośćuczynienie ma rekompensować, jest niewymierna i niemożliwa do precyzyjnego wyliczenia, gdyż w znacznej mierze dotyczy subiektywnych odczuć i przeżyć psychicznych, fizycznych i moralnych.

Orzecznictwo sądowe wypracowało przesłanki ocen, które powinny być rozważane w okolicznościach konkretnej sprawy. Powszechnie akceptuje się jako elementy ocenne, uwzględniane przy szacowaniu krzywdy jej rodzaj, charakter, czas trwania, intensywność cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość, stopień zawinienia sprawy. Przyjmuje się w szczególności, że oceniając rozmiar doznanej krzywdy, trzeba brać pod uwagę stopień tych cierpień, zmianę sytuacji osobistej i życiowej, poczucie osamotnienia, wstrząs, osłabienie energii życiowej, nieodwracalność następstw, szanse odbudowania sobie życia, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (por. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNC 1974, Nr 9, poz. 145, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 1965 r., II PR 280/65, OSNCP 1966, Nr 10, poz. 168, z dnia 4 czerwca 1968 r., I PR 175/68, OSNCP 1969, Nr 2, poz. 37, z dnia 10 października 1967 r., I CR 224/67, OSNCP 1968, Nr 6, poz. 107, z dnia 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSNCP 1981, Nr 5, poz. 81, z dnia 10 grudnia 1997 r., III CKN 219/97, nie publ., z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, nie publ., z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, nie publ., z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, nie publ., z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, nie publ., z dnia 29 września 2004 r., II CK 531/03, niepubl., z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 40, z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, nie publ., z dnia 9 listopada 2007 r. V CSK 245/07, nie publ., z dnia 28 maja 2008 r., II CSK 78/08, nie publ., z dnia 10 maja 2012 r., IV CS 416/11, nie publ., z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 374/13, nie publ., z dnia 18 lipca 2014r., sygn. akt IV CSK 631/13, LEX nr 1511144 )

Mając na uwadze powyższe oraz szczególnie dolegliwy rozmiar krzywdy, która stała się udziałem powódki, w pkt 1 wyroku zasądono na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia kwotę 48 000zł, uznając że łącznie z już wypłaconą kwotą 12 000zł – łączna wysokość zadośćuczynienia w wymiarze 60 000zł będzie kwotą słuszną

W pozostałym zakresie żądanie zadośćuczynienia zostało oddalone jako zbyt wygórowane, prowadzące do nieuzasadnionego wzbogacenia powódki. Trzeba zauważyć, że łączna kwota zadośćuczynienia stanowi 4,5 roczne dochody netto powódki, stanowi więc kwotę znaczną.

Jako termin początkowy biegu odsetek przyjęto dzień 8 stycznia 2016r., albowiem Sąd przyjął za pozwanym, że o obecnym zgłoszeniu żądania został powiadomiony w dn. 8 grudnia 2015r. ( strona powodowa innej daty nie wykazała ) – żądanie odsetek za okres od 3 do 7 stycznia zostało oddalone – jako nieudowodnione.

Zgodnie bowiem z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 392 z późn. zm.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, a w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Należy podnieść, że zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia jest zobowiązaniem bezterminowym w związku z czym przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje stosownie do treści art. 455 k.c., w wyniku wezwania do spełnienia świadczenia. Przyjmuje się, również że ciężący na zakładzie ubezpieczeń obowiązek terminowego świadczenia zależy od spełnienia dodatkowych przesłanek dotyczących współdziałania poszkodowanego, w tym zwłaszcza zgłoszenia roszczenia, oraz obiektywnych możliwości ustalenia okoliczności koniecznych do ustalenia odszkodowania. W wypadku, gdy ustalenie wysokości szkody nie wymaga zasięgnięcia przez sąd wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.), termin wymagalności świadczenia może być określony zgodnie z wymienionym wyżej przepisem art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zatem właściwym terminem początkowym naliczania odsetek od należnego zadośćuczynienia jest upływ 30 dniowego terminu od dnia zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi.

Żądanie zadośćuczynienia w wysokości 10 000zł za pogorszenie sytuacji życiowej powódki zostało oddalone w całości.

Zgodnie z art. 446 § 3 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Wysokość odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 k.c. nie zależy ani od globalnej sumy odszkodowania żądanej przez uprawnionego ani również od sumy gwarancyjnej wyznaczającej maksymalny próg odpowiedzialności ubezpieczyciela. Odszkodowanie przyznane na podstawie wyżej wymienionego artykułu jest zależne wyłącznie od zakresu szeroko pojętej szkody majątkowej, prowadzącej do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej( vide: wyrok S.A. w Poznaniu z dn. 2.08.2006r. sygn. akt I ACa 227/06, LEX nr 278 449 )

Pogorszenie sytuacji życiowej polega natomiast na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej oraz utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości. Takie właśnie pogorszenie następuje w przypadku utraty małżonka, bądź ojca przez małoletnie dzieci.

( vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, sygn. akt III APa 7/96, Pr. Pracy 1998/6/47).

Pogorszenie sytuacji życiowej nie może sprowadzać się do prostego zmniejszenia dochodów lub zwiększenia wydatków najbliższych członków rodziny zmarłego.

Sąd zdaje sobie sprawę, że pojęcie to ma sens o wiele szerszy. Szkody majątkowe prowadzące do znacznego pogorszenia bieżącej lub przyszłej sytuacji życiowej osoby najbliższej zmarłemu są często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia.

Ocena, czy nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji członków rodziny zmarłego nie może odnieść się wyłącznie do stanu z dnia śmierci poszkodowanego, ale musi prowadzić do porównania hipotetycznego stanu odzwierciedlającego sytuację, w jakiej w przyszłości znajdowali by się bliscy zmarłego, do sytuacji w jakiej znajdują się w związku ze śmiercią poszkodowanego.

Prawidłowa wykładnia określenia „stosowne odszkodowanie” powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także wartość ekonomiczną odszkodowania. Musi ono wyrażać taką kwotę, która odczuwalna jest jako realne, adekwatne przysporzenie zarówno przez uprawnionego, jak i z obiektywnego punktu widzenia uwzględniającego ocenę większości rozsądnie myślących ludzi. (wyrok SN z 30.06.2004 r., sygn. akt IV CK 445/03, Lex nr 173555).

Zdaniem Sądu, odszkodowanie z tego tytułu zostało wyczerpane kwotą przyznaną i wypłaconą powódce w 2001r – w wysokości 15 000zł. W postępowaniu dowodowym strona powodowa nie wykazała dlaczego przyznane 15 lat temu odszkodowanie uważa za niewystarczające i w oparciu o co sformułowano żądanie na poziomie 10 000zł. – w piśmie dat. 03.12.2015r. skierowanym do ubezpieczyciela widniała kwota 40 000zł.

Sąd przyjął, biorąc pod uwagę siłę nabywczą wypłaconego wówczas odszkodowania, jak i miniony czas od zdarzenia, że w okolicznościach sprawy nie byłoby merytorycznie zasadne i słuszne w aspekcie zasad współżycia społecznego uwzględnienie żądania w tej części.

W odniesieniu do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia – służącego do wyliczania podstaw emerytury w 2001r. ( M.P. z 2002r. nr 8, poz. 156 ) wypłacona kwota stanowiła ponad siedem takich wynagrodzeń, a więc odpowiadała w przybliżeniu dzisiaj kwocie ok. 30 000zł ( por. M.P. z 2016r. poz.145 ).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd.1 kpc, rozdzielając je stosownie do wyników procesu, mając na względzie koszty zastępstwa procesowego – po 7217zł poniesione przez każdą ze stron oraz koszty sądowe pokryte przez powódkę, na które składa się opłata od pozwu – 3 900zł ( po stronie powódki łącznie 11 117zł) oraz koszty opinii biegłych w łącznej wysokości 340zł ( po stronie pozwanej łącznie 7 557zł).

Powódka wygrała w 68% i stosownie do wyniku procesu, zasądzono od pozwanego na jej rzecz kwotę 4 020zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania.

Sędzia: